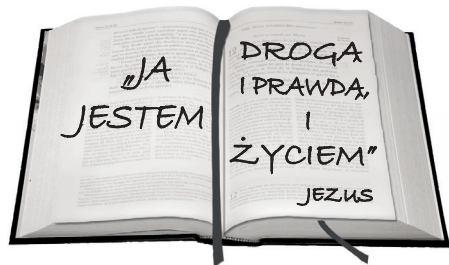
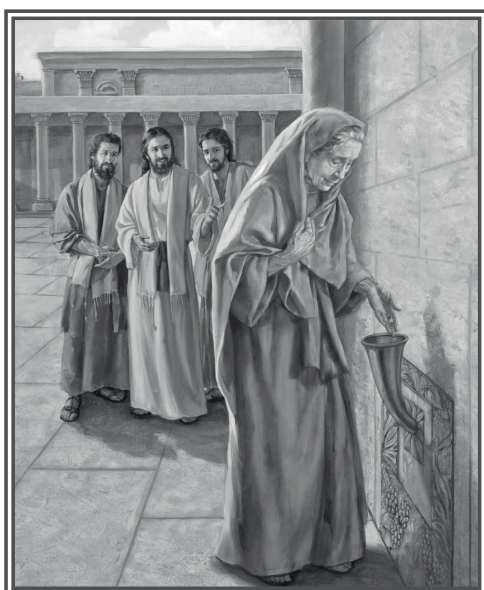


32. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mk 12, 38-44



„Ta uboga wdowa wrzuciła więcej od wszystkich (...) do skarbony”.



Dzisiejsza Ewangelia przytacza słowa Jezusa, aby „mieć się na baczności przed nauczycielami Pisma”. Jest to komentarz do zachowania tych, którzy powinni być przykładem starotestamentowych wyznawców. A oni „objadają domy wdów i dla pozoru długo się modlą”, żeby wszyscy podziwiali ich pobożność. Chcą dla siebie wielkiego uznania. Za to „spotka ich surowy wyrok”. Podobna rzecz ma się z wrzucaniem pieniędzy do skarbony. Jezus przypatrywał się, jak tłum wrzucał do skarbony drobne pieniądze, potrzebne na utrzymanie świątyni. „Wielu bogatych wrzucało wiele, (...) a pewna uboga wdowa wrzuciła dwie drobne monety”. Zaistniałą sytuację Jezus wyjaśnia swoim uczniom – „Ta wdowa wrzuciła więcej od wszystkich”. Dlaczego tak? A no dlatego, że wszyscy wrzucali z tego, co im zbywało, a ona wrzuciła wszystko co miała. Uczyniła to dobrowolnie, z całego serca. Robi to w cichości i z miłości. Wypełnia przykazanie miłości Boga. Oddaje Mu wszystko i zawiera się Jego Opatrzności. Jaki jest nasz dar dla Boga? Nie musi być to ofiara pieniężna, ponieważ Bóg

oczekuje daru naszego serca, wypełnionego miłością do Niego. Panie, przychodzę do Ciebie, aby do Twojej skarbony oddać to co mam w sercu. Zobacz moją miłość do Ciebie.

Adam Żak

## ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„Chrystus przyszedł, aby dokonać nowego „wyjścia”, aby przynieść wolność uciśnionym. Wielu ludzi uzdrowił w dzień szabat z pewnością nie po to, by znieważać dzień Pański, ale by urzeczywistnić jego pełny sens”.



# JERYCHO RÓŻAŃCOWE - MODLITEWNY BÓJ

Od wielu już lat w różnych diecezjach naszego kraju rozwijają się Jerycho różańcowe. Jerycho różańcowe to nieustająca modlitwa osób indywidualnych, grup, świeckich i duchownych, przed Najświętszym Sakramentem. Wielu naszych Czytelników zapewne zadaje sobie pytanie, skąd ta forma modlitwy?

Otóż - gdy Jozue, następca Mojżesza wprowadzał Naród Wybrany, wyzwolony z niewoli egipskiej, do Ziemi Obiecanej, mieszkańcy Jerycha nie byli przychylni przybyszom. Izraelici musieli zdobywać miasto obwarowane potężnymi kamiennymi murami. Dowódca armii oblężniczej, zgodnie z Bożym słowem, wydał rozkaz, aby przez siedem dni obchodzono mury obronne przy głośnych dźwiękach trąb. Przed wojownikami miała być niesiona Arka Przymierza. Ostatniego dnia powtórzono okrążenie siedem razy. Na koniec do huku trąb dodano głośny okrzyk wojenny. Wtedy mury popękały i runęły, a miasto zostało zdobyte.

Trudno nie zauważyć jak wiele zła dzieje się we współczesnym świecie. Matka Boża dała nam do ręki najpotężniejszą broń, którą możemy zniszczyć nieprzyjaciela ludzkości. Jest nią najprostsza i najpokorniejsza modlitwa - różaniec. Zło na świecie

nie ma ostatniego słowa. Mamy Matkę, która jest Królową Polski i Królową Świata!

Szturm do nieba...

Pierwsze Jerycho różańcowe zorganizowane zostało na Jasnej Górze. Anatol Kaszczuk z Legionu Maryi modlił się o przyjazd do Ojczyzny Papieża Jana Pawła II. W nocy z 7 na 8 grudnia 1978 r. miał otrzymać natchnienie od Matki Bożej o zorganizowaniu tygodniowej modlitwy przed Jej tronem. Przygotowania trwały do 1 maja 1979 roku. Wówczas grupa rozpoczęła nieustanną modlitwę. 7 maja - w dniu zakończenia - okazało się, że nie ma już żadnych trudności z pozwoleniem na pielgrzymkę i Jan Paweł II przyjedzie do Polski w czerwcu. Potem grupa towarzyszyła modliwiec Papieżowi podczas każdej z jego pielgrzymek w różne rejony świata.

Zapraszamy wszystkich Parafian, wszystkich, którzy chcą wziąć udział w modlitewnym boju w celu ratowania człowieka, którego życie, doczesne i wieczne, jest szczególnie dziś zagrożone. Uklęknijmy i módlmy się razem. Oplećmy wszystkich naszymi modlitwami przed Obliczem Pana, aby mury dzielące naszą Ojczyznę runęły, a ukazało się Światło

Świata.

Podczas całodniowego czuwania przed Najświętszym Sakramentem, 13 i 14 listopada, za pośrednictwem Maryi Królowej Rodzin i Różańca Świętego będziemy modlić się o świętość i nierozzerwalność małżeństw i rodzin, o dobre przygotowanie młodzieży i narzeczonych do sakramentu małżeństwa, o poszanowanie życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, a także o dobre wychowanie dzieci i młodzieży w rodzinach. Naszej modlitwie towarzyszyć będzie kopia obrazu Matki Bożej Świętorodzinnej oraz relikwie św. Joanny Beretty Molli (matki i lekarki, która poświęciła własne życie, aby dać życie córce) lub świętych małżonków: Zelii i Ludwika Martin (rodziców św. Teresy od Dzieciątka Jezus).

Jerycho różańcowe, Jerycho Rodzin, zakończy się w radomskiej katedrze w Uroczystość Chrystusa Króla, 21 listopada.

Szczegółowy program Jerycha Rodzin w naszej parafii jest dostępny na tablicach ogłoszeń oraz w internecie na stronie naszej parafii – [jozef.alte.pl](http://jozef.alte.pl).

opr.  
Jadwiga Kulik

## Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

*„Objawienie miłości Bożej w Chrystusie pokazało równocześnie zasięg zła i nadzwyczajną obfitość łaski”.*

### WAKACYJNA OAZA W KAŁKOWIE

W tym roku doświadczyłam piękna rekolekcji oazowych. Mimo różnych przeszkód pojechałam do tego wspańskiego miejsca – do Kałkowa.

Dzień mijał nam bardzo szybko. Ja byłam w grupie u Ani. Rano mieliśmy modlitwy o 7<sup>30</sup> w przytulnej kaplicy.

Codziennie był Namiot Spotkania, czyli osobista modlitwa, i spotkania w grupach. Wolnego czasu nie było za dużo.

Podczas modlitw wieczornych, codziennie inna grupa przedstawiała

swojego Patrona, którego otrzymaliśmy na samym początku oazy. Każdy Patron był przedstawiany inaczej. Jedna grupa miała filmy, druga tylko życiorys Patrona, a my mieliśmy taniec.

Gdy nadeszła już środa, to ten dzień był inny niż wszystkie do tej pory. Posiłki spożywaliśmy w ciszy i nie było pogodnego wieczoru, kiedy to zawsze tańczyliśmy i bawiliśmy się. Za to był poważny wieczór, gdzie oglądaliśmy jakiś religijny film albo animatorzy opowiadali nam o Założycielu oazy.

W czwartek byliśmy na wycieczce w Wąchocku. I ten dzień był też jak środa.

Piątek był dla mnie wyjątkowym dniem, który zapamiętam na długo. Mieliśmy wtedy spowiedź i Adorację, a Adoracja to moja ulubiona modlitwa. Przez te trzy dni, od środy do piątku, codziennie mieliśmy Drogę krzyżową.

W sobotę wieczorem była Droga Światła, gdzie co parę metrów ksiądz czytał nam fragment Pisma Świętego o Zmartwychwstaniu Jezusa.

dokończenie na 3 stronie ►



## ZA CHLEBEM...

Nastał listopad. Początek miesiąca przywitał nas piękną słoneczną pogodą, jakby chciał osłodzić nam tęsknotę za tymi, których wśród nas zabrakło. Szelest liści pod butami, ciepły jesienny wiatr, sprawił, że spacery na cmentarzu były dłuższe, a oprócz odwiedzenia grobów bliskich można było przystanąć przy grobach tych, których życie, walka, umiłowanie Ojczyzny zagwarantowały nam wolność i niepodległość. Początek listopada to piękne preludium do Święta Niepodległości, które już niedługo sprawi, że w innej zadumie zatrzymamy się w naszej codzienności.

Rodzice dzieci przedszkolnych i szkolnych, trochę „chcąc nie chcąc”, stają się częścią patriotycznego spektaklu. Przepytyują swoje pociechy z patriotycznych wierszyków, przygotowują kotyliony, a na szkolne akademie szykowane są galowe stroje. I to jest bardzo ważne, by nawet w dorosłym życiu – a może zwłaszcza w dorosłym życiu – uświadamiać sobie istotę Święta Niepodległości, wagę i znaczenie wolności i suwerenności i tego, za co przelewana była krew tych, przy grobach których niejednokrotnie zatrzymuje-

my się podczas jesiennych spacerów po cmentarzach.

Na szczęście żyjemy już w czasach, gdy świętowanie naszej wolności nie jest zakazane. Możemy świętować w taki sposób, w jaki chcemy – co też jest dowodem naszej wolności. Biegi niepodległościowe, pikniki, marsze i defilady pokazują nam, że mamy powody do dumy i radości z bycia Polakami, że wciąż chcemy pamiętać o przynależności do Ojczyzny. Pytanie tylko, czy duma z bycia Polakiem towarzyszy nam tylko przy okazji świąt patriotycznych, czy jest z nami częściej? Będąc obywatelami Europy i świata niejednokrotnie mamy okazję podziwiać inne kraje wraz z ich odmiennymi kulturami, sposobem życia, tradycjami i zwyczajami – i nie ma w tym nic złego, tak długo jak potrafimy doceniać i cieszyć się z naszej własnej historii i tradycji i, na wzór zachodniego świata, nie zmieniać ich na siłę.

Ostatnie czasy w ekonomicznej historii naszego kraju ukazują nam wysoki poziom emigracji zarobkowej do krajów zachodnich i północno-zachodnich. Niewątpliwie ma to swoje dobre strony – takie jak szybsze podniesienie się poziomu życia rodzin, otwarcie nowych horyzontów i zawodowych perspektyw. Ale

współczesna emigracja „za chlebem” pozostawia w domach tęskniące za rodzicami dzieci, tzw. eurosieroty, których tęsknoty nie da się wyleczyć pieniędzmi, prezentami czy zagranicznymi wakacjami. Tym bardziej cieszą powroty naszych rodaków do kraju. I czasami mam wrażenie, że powroty z takich emigracji są potwierdzeniem współczesnego patriotyzmu i dowodem na miłość Ojczyzny.

Jakiś czas temu w jednym z supermarketów spotkałam swoją znajomą. Nie widziałyśmy się długo. Wiedziałam, że wraz z rodziną mieszkała najpierw w Niemczech, a potem w Anglii, że dzieci, choć urodzone w Polsce, zaczęły nabierać angielskiego akcentu. Tym bardziej się zdziwiłam widząc ją robiącą zakupy. Wymiana uprzejmości, spontaniczna rozmowa, kilka chwil spędzonych na opowiadaniu o tym, co sływać. W końcu zaciekawiona pytam:

„Nie żał ci życia w tamtym kraju? Naprawdę chcieliście wrócić do Polski? Po tylu latach?”. Ona popatrzyła na mnie z uśmiechem i odrzekła: „Wiesz, nigdzie, w żadnym kraju, chleb nie smakował mi tak jak w Polsce. Można powiedzieć, że wróciłam „za chlebem””.

mf

## KONKURS „MOJA PARAFIA EXTRA”

Dzieci i młodzież zapraszamy do Konkursu:  
„Wszyscy święci w niebie”, czyli nasi święci Patronowie.

Szczegóły na [mojaparafia24.pl](http://mojaparafia24.pl).

Do wygrania atrakcyjne nagrody!

Zuzia Cichoń

Poniedziałek był najcięższym dniem. Bo wtedy każdy z nas jechał już do domu. Prawie wszyscy płakali i nie chcieli odjeżdżać. Tak samo jak ja. Bardzo się przyzwyczałam do tej pięknej kaplicy, do tych osób, którym mogłam powiedzieć tak wiele ważnych rzeczy. Oaza to wspaniałe doświadczenie.

Zapraszam! Dołączcie do naszej Wspólnoty oazowej i w wakacje pojedźcie na rekolekcje! Na samym początku nikogo nie znałam i się obawiałam, jak to będzie. A teraz mam tylu znajomych z oazy, że wkrótce ciężko będzie ich zliczyć.

Zuzia

## KONKURS DLA DZIECI

Napisz na kartce odpowiedzi na dwa kolejne pytania:

3. Ile lat nie było Polski na mapie świata?
4. Jak nazywa się modlitwa za zmarłych, podczas której wyczytujemy ich imiona?

Jeżeli brakuje Ci odpowiedzi na pytania z zeszłego tygodnia – poszukaj ich na [mojaparafia24.pl](http://mojaparafia24.pl).

Rozwiązanie Konkursu przewidujemy najwcześniej 28 listopada i dopiero wtedy będziemy zbierali kartki konkursowe. Na razie trzymaj tę kartkę w domu.

Konkursy przygotowuje Amelia Faryna



## IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA

7 listopada 2021r. - NIEDZIELA

Imieniny: Antoniego, Florentyna

1. czytanie: 1 Krl 17, 10-16

PSALM 146, 6c-7. 8-9a. 9b-10

2. czytanie: Hbr 9, 24-28

EWANGELIA: Mk 12, 38-44

8 listopada 2021r. – PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Klaudiusza, Wiktora

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 1, 1-7

PSALM 139, 1b-3. 4-5. 7-8. 9-10.

EWANGELIA: Łk 17, 1-6

9 listopada 2021r. - WTOREK

ŚWIĘTO ROCZNICY POŚWIĘCENIA

BAZYLKI LATERAŃSKIEJ

Imieniny: Genowefy, Teodora

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ez 47, 1-2. 8-9. 12

PSALM 46, 2-3. 5-6. 8-9

2. czytanie: 1 Kor 3, 9b-11. 16-17

EWANGELIA: J 2, 13-22

10 listopada 2021r. – ŚRODA

Imieniny: Leny, Stefana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 6, 1-11

PSALM 82, 3-4. 6-7

EWANGELIA: Łk 17, 11-19

11 listopada 2021r. – CZWARTEK

Imieniny: Anastazji, Marcina

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 7, 22 – 8, 1

PSALM 119, 89-90. 91 i 130. 135 i 175

EWANGELIA: Łk 17, 20-25

12 listopada 2021r. – PIĄTEK

Imieniny: Renaty, Witolda

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 13, 1-9

PSALM 19, 2-3. 4-5b

EWANGELIA: Łk 17, 26-37

13 listopada 2021r. - SOBOTA

Imieniny: Arkadiusza, Jana, Stanisława

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Mdr 18, 14-16; 19, 6-9

PSALM 105, 2-3. 36-37. 42-43

EWANGELIA: Łk 18, 1-8



Oni odeszli,  
My pamiętamy.



1. Dzisiaj o godz. 14<sup>30</sup> Msza święta hospicyjna, a o godz. 17<sup>00</sup> spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca. Różaniec i wypominki zaczną się dziś o godz. 17<sup>15</sup>.
2. Przez cały listopad, codziennie o godz. 17<sup>20</sup>, odmawiamy różaniec, a o godz. 18<sup>00</sup> sprawujemy Mszę świętą za zmarłych poleconych w wypominkach listopadowych.
3. Dzisiaj po Mszy świętej wieczornej spotkanie dla kandydatów do bierzmowania.
4. W czwartek, 11 listopada, Narodowe Święto Niepodległości. Msze święte w naszym kościele tak, jak w dni powszednie. Po Mszy świętej o godz. 18<sup>00</sup> Wieczór patriotyczny, na który zaprasza nasz Chór „Gloria Dei”.
5. W sobotę, 13 listopada, Nabożeństwo fatimskie dla osób starszych, chorych i samotnych. Od godziny 8<sup>30</sup> różaniec i okazja do spowiedzi, natomiast o godz. 9<sup>00</sup> Msza święta i Adoracja.
6. W przyszłą niedzielę będą zbierane do puszek ofiary dla cierpiących chrześcijan z okazji Dnia Solidarności z Kościołem prześladowanym.
7. Przypominamy, że za pobożne nawiedzenie w listopadzie cmentarza i za odmówienie modlitw za zmarłych można uzyskać odpust zupełny, który można ofiarować wyłącznie za zmarłych. Z racji epidemii, Ojciec Święty Franciszek przedłużył czas uzyskania odpustu z pierwszego tygodnia listopada na cały miesiąc (wiadomość o tej decyzji otrzymaliśmy po oddaniu zeszytygodniowej Gazetki do druku). Odpust możemy uzyskać przez 8 dni, nie muszą to być dni kolejne.
8. W najbliższą sobotę rozpoczniemy w naszej parafii Jerycho różańcowe, Jerycho Rodzin. Program jest dostępny na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej parafii – [josef.alte.pl](http://josef.alte.pl). Gorąco zapraszamy do podjęcia modlitewnego czuwania, choćby na krótką chwilę.

## POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

*„Nowa ewangelizacja powinna zakładać  
nowy protagonizm każdego z ochrzczonych.*

*To przekonanie przybiera formę apelu skierowanego  
do każdego chrześcijanina, by nikt nie wyrzekł się swojego udziału  
w ewangelizacji, ponieważ jeśli ktoś rzeczywiście  
doświadczył miłości Boga, który go zbawia,  
nie potrzebuje wiele czasu, by zacząć Go głosić,  
nie może oczekiwać, aby udzielono mu wiele lekcji  
lub długich instrukcji.*

*Każdy chrześcijanin jest misjonarzem w takiej mierze,  
w jakiej spotkał się z miłością Boga w Chrystusie Jezusie”.*